

**DROGA KRZYŻOWA**  
**MIŁOŚĆ, OFIARA, WYNAGRODZENIE**

**Wstęp.**

Chcemy Panie Jezu Chryste w Twoje ślady stawiać nasze stopy. Chcemy w Ciebie się wpatrywać i Ciebie naśladować idąc Drogą Krzyżową. Chcemy kierować się uczuciem miłości, bo Ty pierwszy nas umiłowałeś. Chcemy zachęcić się do daru, do ofiary, by podziękować za Twą ofiarę, jaką poniosłeś dla nas. Chcemy wreszcie w miarę naszych sił wynagrodzić Tobie za grzechy nasze i całego świata. Prosimy bądź z nami Swoja łaską!

+ + + + +

## **Stacja 1**

### **Pan Jezus niewinnie na śmierć skazany**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Jezusa zaś stawiono przed namiestnikiem. Namiestnik zadał Mu pytanie: "Czy Ty jesteś królem żydowskim?" Jezus odpowiedział: "Tak, Ja nim jestem"... Rzekł do nich Piłat: "Cóż więc mam uczynić z Jezusem, którego nazywają Mesjaszem?" Zawołali wszyscy: "Na krzyż z Nim!" Mt 27,11-26;

Lęk Piłata przed utratą stanowiska. Zaślepienie przywódców Narodu Wybranego. Przekupiony tłum i żądanie „ukrzyżuj Go” Oto atmosfera przy tej stacji.

Piłat umywa ręce sądząc, że ten gest uwolni go od odpowiedzialności. Niewinna Miłość skazana na śmierć. Silniejsza w tej chwili jest niesprawiedliwość i ciemność zalegająca w sercach ludzkich.

Wynagradzajmy za niesprawiedliwe osądy, jakich dokonujemy poprzez grzechy języka, błagajmy o przebaczenie naszego zaślepienia, które krzywdzi bliźniego. Miłością i modlitwą naszych serc błagajmy o to, abyśmy zawsze kierowali się prawością i szczerością naszego postępowania.

Konające Serce Jezusa, prosimy o taką delikatność naszego sumienia abyśmy nikogo nie osądzali niesprawiedliwie.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 2**

### **Pan Jezus bierze Krzyż na Swe ramiona**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Potem mówił do wszystkich: "Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Łk 9,23;

Wyrok zapadł. Skazaniec musi być Ukrzyżowany. Jezus świadczący wszystkim Miłość, teraz z miłością wyciąga ręce i przyjmuje Krzyż na którym odda życie ofiarując Siebie Bogu Ojcu.

Jak wielu dziś krzyża się lęka, przed ciężarem krzyża ucieka, krzyż zwalcza i z tym znakiem Miłości walczy.

Widząc wyciągnięte ochotnie po Krzyż ręce Jezusa, wynagradzajmy Mu wszelkie grzechy przeciwko trudowi, wysiłkowi, cierpieniu, których symbolem jest ten znak. Wynagradzajmy naszym postępowaniem pełnym zgody na to wszystko co wybierze dla nas Jezus.

Konające Serce Jezusa, naucz zgody na krzyż, na cierpienie i na ofiarne życie dla Ciebie. Prosimy, bądź wzorem i przykładem przyjmowania nawet najtrudniejszych Bożych decyzji, jakie przyjdzie nam przyjmować w naszym życiu. Przebacz tym, którzy odwrócili się od Krzyża i wybrali życie lekkie, łatwe i przyjemne.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

### **Stacja 3**

#### **Pan Jezus upada pod Krzyżem po raz pierwszy**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Jak wielu osłupiało na Jego widok - tak nieludzko został oszepecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi **Iz 52, 14-15;**

Wyruszył w drogę na Kalwarię Jezus, bo kocha człowieka i chce go zbawić. Na ramionach Krzyż, wokoło tłum ludzi współczujących i nieprzyjaznych. Może to kamień jakiś, może potknięcie na wyboistej drodze, może inna jakaś przeszkoda i oto jesteśmy świadkami pierwszego upadku. Zdenerwowanie żołnierzy, współczucie życzliwych przyjaciół. Mobilizacja aby wstać, gdyż droga jeszcze daleka. Trudno tak, gdyż wcześniej przecież było biczowanie, cierniem koronowanie. Jest słabość torturowanego ciała. Jest także ból ducha, gdyż upadek ten spowodowany jest grzechem i niewiernością człowieka.

Patrząc na ten upadek wynagradzajmy Konającemu Sercu Jezusa za wszelkie grzechy lekkie, zaniedbania nasze, codzienne niewierności, których może nawet nie zauważamy, a które przyczyniły się do tego upadku.

Serce Jezusa, prosimy wlej w nasze serce łaskę współczucia, która ochroni nas nawet od lekkich upadków.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 4**

### **Pan Jezus spotyka Matkę Swoją**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: "Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu". Łk 2,34-35

Spotkanie dwóch serc. Serce Jezusa i Serce Maryi. Spotkanie bez słów, ale w wielkiej miłości i zrozumieniu. W wielkim współczuciu, a zarazem w pewności towarzyszenia w momencie najtrudniejszym. Matka jest zawsze przy dziecku. Jest na dobre i na złe. Maryja nie opuszcza Syna prowadzonego na śmierć. Wystarczy obecność, spojrzenie. Nawet nie potrzebne są słowa.

Nasza modlitwa w czasie tego nabożeństwa powinna czerpać natchnienie z tej stacji. Być przy Jezusie, towarzyszyć Jezusowi współczuciem, sercem, nawet bez słów.

Dla wielu los Jezusa, Jego ból są obojętne. Ofiarujmy dziś naszemu Panu, serca wrażliwe i gorliwe. Bądźmy blisko naszą miłością i taką postawą wynagradzajmy za te chwile w których zostawialiśmy Jezusa samego. Wynagradzajmy za tych, którzy zajęci innymi troskami, własnymi sprawami nie kroczą obok Niego.

Serce Jezusa Konające, przez pełne bólu Serce Maryi, prosimy naucz nas współczucia, odwagi towarzyszenia tym, którym nasza obecność jest potrzebna na ich drodze samotności, cierpienia i niezrozumienia.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 5**

**Szymon z Cyreny pomaga nieść Krzyż Panu Jezusowi**  
**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Wychodząc spotkali pewnego człowieka z Cyreny, imieniem Szymon. Tego przymusili, żeby niósł krzyż Jego. **Mt 27, 32;**

Zmęczonemu drogą i wysiłkiem Jezusowi trudno było iść dalej. Żołnierze widząc powracającego z pracy Szymona przymuszają go do pomocy. Na jego ramiona wkładają ciężar krzyża. Szymon pomagając nie zdaje sobie sprawy, że uczestniczy w zbawczej misji Jezusa. Ulżył Jezusowi, a poprzez to pomógł Zbawicielowi dojść do końca.

W naszej wynagradzającej modlitwie pamiętajmy o tych, którzy unikają wysiłku, są obojętni na potrzebę innych, a nawet przymuszani nie chcą w żaden sposób pomagać. Wynagradzajmy za nieczułe serca w stosunku do bliźnich. Wynagradzajmy za tych, którzy nie pamiętają, że cokolwiek czynimy drugiemu, czynimy to samemu Jezusowi.

Konające Serce Jezusa spraw aby nasze serca były zawsze chętne do pomocy potrzebującym, słabym, zmęczonym życiem, którzy ustają w drodze.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 6**

### **Święta Weronika ociera twarz Panu Jezusowi**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

"Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! Bo (...) wszystko, co uczyniliście jednemu z braci Moich, Mnieście uczynili". Mt 25,34-40

Tym razem odważna kobieta podbiega do Skazańca. Chustą ociera Mu skrwawioną i oplutą twarz. Czyni to mimo zakazu żołnierzy. Zbliża się z miłością i delikatnością. Chce ulżyć Jezusowi, którego Oblicze mówi wszystko o przeżywanym bólu i cierpieniu.

Jest Weronika symbolem wynagrodzenia. Jest zachętą do podobnych czynów. Aby wynagradzać trzeba mieć sumienie delikatne, subtelne, wrażliwe, jak ona. Zobaczmy i my, jak wielu Boga rani, nawet opluwa, jak wtedy. Zobaczmy ile bluźnierstw dziś wypowiedzianych, rani Jego Przenajświętsze Oblicze. Z odwagą Weroniki wynagradzajmy, ocierajmy Jego Twarz dobrem, życzliwością, czułością naszych serc.

Konające Serce Jezusa przyjmij naszą modlitwę za tych, którzy znieważają Cię i daj nam odwagę ocierania Twej Twarzy jak Weronika.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 7**

### **Pan Jezus upada pod Krzyżem po raz drugi**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

„Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, Mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś, przed kim się twarze zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic. Lecz On się obarczył naszym cierpieniem, On dźwigał nasze boleści, a myśmy Go za skazańca uznali, chłostanego przez Boga i zdeptanego. Iz 53,2-4

Patrząc na drugi już upadek Pana Jezusa wspomnijmy wszystkie grzechy ciężkie świadomie i dobrowolnie popełniane przeciw Bożej Miłości. To nasze grzechy Jezus wziął na Swoje ramiona, to one były ciężarem, który dźwigał, to one wreszcie stały się przyczyną tego upadku.

Ileż naszej miłości trzeba, aby zrównoważyć zło grzechu, aby wynagrodzić brak posłuszeństwa i miłości tych, którzy popełniają grzech ciężki.

Serce Jezusa Konające daj poznać nam zło naszego grzechu i wlej w serca nasze taką miłość, która będzie zdolna ulżyć i wynagrodzić Ci ból upadku.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +



## **Stacja 8**

### **Pan Jezus pociesza płaczące niewiasty**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim” Łk 23,27-31;

Stały przy drodze. Płakały z żalu nad Skazańcem. W ich kobiecych sercach było zapewne szczere współczucie. Zatrzymał się Jezus i mówi, że powinny płakać nie nad Nim, ale nad ich synami. Bywa, że i my wylewamy łzy, które nie mogą już nic zmienić w konkretnej sytuacji człowieka, a nie myślimy o tym, aby stanowczymi decyzjami zapobiec faktom, które te łzy wyciskają.

Wynagradzamy Ci Jezu za tych, którzy tylko współczują, tylko wylewają łzy, tylko ubolewają nad losem innych, a sami nic nie robią by zapobiec dramatycznym decyzjom.

Konające Serce Jezusa wyproś nam, prosimy mądrość serca i roztropność działania, aby w naszym i naszych bliskich postępowaniu nigdy nie było takich wydarzeń, które sprawiają cierpienie, ból i łzy.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 9**

### **Pan Jezus upada pod Krzyżem po raz trzeci**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Wszyscyśmy pobłądzili jak owce, każdy z nas się obrócił ku własnej drodze, a Pan zwałił na Niego winy nas wszystkich. Dręczono Go, lecz sam się dał gnębić, nawet nie otworzył ust swoich. Jak baranek na rzeź prowadzony, jak owca niema wobec strzygących ją, tak On nie otworzył ust swoich. **Iz 53,5-7;**

Ten ostatni upadek jest zapewne najtrudniejszym dla Jezusa. Już u kresu drogi kończą się Jego fizyczne siły. Jest wola dotarcia na szczyt Golgoty, a zarazem jest obiektywna, wyczerpująca słabość. Pomyślmy przy tym trzecim upadku o grzechach nałogowych, które niewolą człowieka, oddalają od Boga, tak bardzo utrudniają życie pełnią szczęścia. Pomyślmy o cierpieniach wpływających z alkoholizmu, wszelkiej nieczystości, hazardu itd., itd.

Naszą reakcją może być tylko trwanie w zjednoczeniu z Bogiem, wierność przykazaniom, troska o to, by w niczym nie zranić Miłującego nas Boga. Taka postawa stanie się naszym wynagrodzeniem za wszelkie nałogi, jakie powaliły Jezusa na ziemię.

Proszę Cię Konające Serce Jezusa aby nasze serca były wolne od jakichkolwiek nałogów.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 10**

### **Pan Jezus z szat obnażony**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. Flp 2,6-8;

Trzeba nam się zawstydzić przy tej stacji, bo scena ta niestety wciąż się odnawia. Jakże nieczyste są nasze czasy, atmosfera, w której żyjemy. Na co dzień jesteśmy świadkami tego, że deptane jest to, co z natury jest niewinne, czyste i piękne. Tak jak nie uszanowano godności Boga, Człowieka, tak i dziś nie ma szacunku dla czystości i niewinności.

Wynagrodzenia naszego domagają się wszelkie grzechy nieczyste w myślach, słowach, uczynkach. Wynagrodzenia domaga się nieczysty styl życia, który dziś stał się modą, normą i normalnością. Wrażliwością na piękno, wstydlwym stylem postępowania w każdej sytuacji wynagradzajmy za tych, którzy dziś odzierają Jezus z szat proponując i reklamując we wszystkich wymiarach nieczystość.

Konające Serce Jezusa uczyń serca nasze według Serca Twego!  
Niech będą czyste i niewinne.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 11**

### **Pan Jezus przybity do Krzyża**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Gdy przyszli na miejsce, zwane "Czaszką", ukrzyżowali tam Jego i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie. Lecz Jezus mówił: "Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią". Łk 23,33-43;

Przed naszymi oczyma rozciągnięty na drzewie krzyża Jezus. Unieruchomione Jego ręce i nogi. Jeszcze nie tak dawno przemierzał drogi Palestyny i siedł tam, gdzie człowiek potrzebował Jego dobroci. Jeszcze nie tak dawno rozdawał chleb głodnym, uzdrawiał chorych, błogosławił dzieci. Teraz przybity gwoźdźmi na inny sposób pokazuje człowiekowi Swoją miłość. Kocha zgadzając się na to niesprawiedliwe cierpienie.

Tak mało w nas ofiarnej miłości, tak mało pokory, która do miłości prowadzi. Chcemy Panie Jezus trwać przy Tobie i przyjmować wszelkie doświadczenia, aby wynagrodzić, za tych, którzy dziś przybijają Cię do Krzyża.

Konające Serce Jezusa prosimy najmocniej aby nigdy nie ustał w nas zapal miłowania innych. Naucz kochać nawet wtedy, gdy pozostanie tylko westchnie, bo ciało będzie bezsilne cierpieniem i niemocą.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 12**

### **Pan Jezus na Krzyżu umiera**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Od godziny szóstej mrok ogarnął całą ziemię, aż do godziny dziewiątej. Około godziny dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: "Eli, Eli, lema Sabach-tani?", to znaczy Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił? (...) Jezus raz jeszcze zawołał donośnym głosem i wyzionął ducha. **Mt 27,45-50**

Rozważając tajemnicę Umierania, chcemy być teraz pośród tych przyjaciół, którzy kochają, którzy są blisko, którzy wytrwali do samego końca. Nasze trwanie niech będzie wynagrodzeniem za tych, którzy uciekają, którzy boją się Krzyża. Wynagradzajmy za zniewagi, bluźnierstwa wobec Ciebie -Konającego na Krzyżu. W Twoim Otwartym Boku zamknąć chcemy naszą wdzięczność za Zbawienie i Odkupienie, które dokonuje się właśnie teraz.

Konające Serce Jezusa obmyj nas prosimy Krwią i Wodą wypływającą z Twej Otwartej Rany. Obmyj i umocnij nas abyśmy wytrwali przy Tobie jak Maryja Twoja Matka i św. Jan Umiłowany Uczeń i skruszona żalem, Maria Magdalena.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 13**

### **Pan Jezus z Krzyża zdjęty**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Po udreńce i sądzie został usunięty; a kto się przejmuje Jego losem? Tak! Zgładzono Go z krainy żyjących; za grzechy mego ludu został **z**bito na śmierć. **Iz 53,8-11;**

Tak jak Maryi Bolesnej oddano Ciało Jezusa, tak i my przy tej stacji oddajmy Jej to wszystko co nas boli w nas i w innych. To co jest bólem fizycznym, a jeszcze bardziej to co boli duchowo. Wszystko to obejmij Maryjo Swoimi ramionami i naucz w takiej ciszy i w takim uniżeniu i w takiej zgodzie przyjmować to wszystko, czym nas doświadczy Opatrzność Boża. Niech ta nasza zgoda na zrządzenia Boże stanie się naszym wynagrodzeniem za tych którzy w sercu chowają bunt.

Konające Serce Jezusa prosimy, abyśmy zawsze kochali Cię tak jak Ona, Twoja i nasza Matka.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Stacja 14**

### **Pan Jezus do grobu złożony**

**Kłaniamy się Tobie Panie Jezu Chryste i błogosławimy Ciebie....**

Pod wieczór przyszedł zamożny człowiek z Arymatei, imieniem Józef, który też był uczniem Jezusa. On udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Wówczas Piłat kazał je wydać. Józef zabrał ciało, owinał je w czyste płótno i złożył w swoim nowym grobie, który kazał wykuć w skale. Przed wejściem do grobu zatoczył duży kamień i odszedł. **Mt 27,57-61;**

Wydaje się, że zatoczono kamień i zamknął się rozdział Miłości ofiarnej, jaką kierował się Jezus w stosunku do człowieka. Wydaje się, że to koniec. My jednak wiemy, że tak nie jest. W nas jest żywa tajemnica Zmartwychwstania. W nas jest wiara w Zbawienie i Odkupienie, które stało się faktem dzięki Krzyżowej Ofierze Jezusa Chrystusa.

Wielu nie przyjęło, wielu nie wierzy, dla wielu grób jest kresem i bezsensownym końcem wszystkiego.

My z nadzieją wynagradzamy, My z nadzieją Prosimy Kochające Serce Jezusa, bądź życiem i zmartwychwstaniem naszym.

**Któryś za nas cierpiał rany....**

+ + + + +

## **Zakończenie.**

Panie Jezus Chryste w zjednoczeniu z Twym Konającym Sercem, przez Bolesne Serce Twej Matki Maryi w duchu miłości, ofiary i wynagrodzenia ofiarujemy Ci tę Drogę Krzyżową dziękując za wszelkie dobre natchnienia, za łaskę przeżycia tych chwil wraz z Tobą. Amen

Ks. Wiesław Pietrzak SCJ

Kraków, Wielki Post 2018